



Uwaga!

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.

Osoby do lat szesnastu mogą brać udział pod opieką dorosłych

(W materiale wykorzystano opisy tras z przewodnika „Beskid Niski”



Słowo na ...

Pytania, pytania... Staliśmy się nacją, która znakomicie zna odpowiedź na pytania, które czasami wcale nie zostały postawione. Nie wszyscy (na szczęście) tym się ekscytują ale ... Jaka piękna katastrofa chciałoby się powiedzieć, za Zorbą. A wszystko w kontekście tego co działo się w najpiękniejszym z państw czyli w Polsce w zeszłym roku. Nas informacja o katastrofie dopadła wysoko w górach. Nie było przyjemnie ale... nikomu z nas nie przyszło do głowy co się z tego robi. Narobi? Chyba trochę porównać można zachowania niektórych do tego co wydarzyło się w roku 1980. Tylko, że waga obu zdarzeń jest diametralnie różna. Ale próbować trzeba!? W celu? To już zupełnie inne pytanie! **Znacznie bardziej niebezpieczny od wątpliwości jest syty dogmatyzm zadowolonych z siebie osobników, którzy wszystko wiedzą najlepiej.** I znowu, jak wtedy dochodzi do pyskówek, obrażeń, podziałów. Może stąd, że **pokrzywdzeni mają większą potrzebę mitu usprawiedliwiającego kłeskę.** Znam przypadek przyjaciół od szkoły podstawowej (dziś wiek emerytalny), którzy przestali ze sobą rozmawiać! Co się z nami dzieje?! Czy warto?! Ale dziwnie jakoś wierzymy (chcemy?!) w to co mówią gadające głowy albo czytamy w najprawdziwszych z prawdziwych gazetach. **Zapominamy, że Mamy wolność słowa. To także wolność pisania i wygłaszania dziesięciu komentarzy dziennie, oczywiście niezwykle rzetelnych i głębokich. Również wolność bełkotu i wolność psucia mediów poprzez jego promowanie. Mamy też wolność megalomanii, wypowiedzianą nieznośnym sprzeciwu tonem, opinii na dowolny temat. Ale także społeczeństwu przysługuje wolność. Np. wolność pukania się w czoło. I jeszcze dobitniej Dziennikarze nie interesują się wcale wiadomościami, które podają, tak jak kelnerzy nie mają apetytu na potrawy, które przynoszą. A my ambitnie łykamy podawaną nam papkę jak na pasztet tuczone gęsi. Tylko, że nasza wątroba wcale nie od tego ulega stłuszczeniu.**



Myślę, że warto zapamiętać - **Nie trać czasu na krytykowanie innych, ganienie ich dzieł; pracuj nad swoim, poświęcaj mu wszystkie godziny. Reszta to czcza gadanina albo wymysł. Trzymaj się tego, co w tobie prawdziwe albo nawet „wieczne”.**

Może wynika to z tego, że bierzemy siebie sakramencko poważnie. Tak trochę jak z naszym prawem - mamy je najlepsze w świecie. Ale w wielu przypadkach nie uchwalono aktów wykonawczych! Po co !? **Życie człowieka jest jak pudełko zapalek. Brać je zbyt poważnie byłoby głupotą, ale znowu zlekceważyć niebezpiecznie.** Dobre stwierdzenie, o ile nam lepiej z samym sobą gdy nie jesteśmy zbyt nadęci, zbyt zadufani. W tym wszystkim warto pewnie pamiętać i o tym w „kraju jak najbardziej katolickim” **Chrystus nie chce tych, co Go podziwiają, ale tych, co Go naśladowują.** Czy rzeczywiście? **W głębi duszy zdajemy sobie sprawę z własnej głupoty, a poświęcamy zbyt wiele czasu albo na ukrywanie tego, albo na udowadnianie, głównie sobie, że tak nie jest.**

20 majówka! I właściwie nic dodać nic ująć. **Podziękowania dla Gazdostwa** - proszę o nie wycinanie tego fragmentu - bo bez **NICH** ani rusz. Dwadzieścia wyjazdów nie zrobiły się same!!! Dodatkowo proponuję zabawę – za przeproszeniem - intelektualną. Kto to co wyłuszczone powiedział. * Poniżej lista autorów. Pierwszemu z prawidłową odpowiedzią stawiam ...
A Wszystkim „na szlaku”

***Odnaleźć musisz - gdzie góry chmurom dłoń podają
Gdzie deszcz i susza gdzie lipce, październiki, maje
Stają się rokiem, węzłem życia
Twój dom bukowy zawieszony
U nieba pnia, kroplą żywicy
Błękitny, złoty i zielony***

*Akutagawa, Belon, N. Davis, Carroll, Cioran, Kierkegaard, P. Lisiewicz, H. Steinhaus, Bp Życiński

AZH



Piątek, 29 Kwietnia
Dojazd do Chyrowej, zakwaterowanie, w miarę sił impreza towarzyska

Beskid Dukielski - uważany jest za jeden z najciekawszych części Beskidu Niskiego - największego pod względem powierzchni pasma górskiego w Polsce. Znaleźć w nim można wiele pamiątek i zabytków z



przeszłości, obok których nie sposób przejść obojętnie. Są to tereny idealne do turystyki górskiej ale i wycieczek typowo krajoznawczych i historycznych. W Beskidzie Dukielskim znajdują się także dwa znane uzdrowiska w Romanowie Zdroju i Iwoniczu Zdroju.

Najwyższym szczytem całego Beskidu Dukielskiego jest Piotruś (728 m) natomiast najbardziej znanym niewątpliwie Cergowa (716 m), i dlatego też nazywana jest beskidzkim "Giewontem". Zachodnie krańce Beskidu Dukielskiego (masyw Baraniego, dolina Ciechani) znajdują się w obrębie Magurskiego Parku Narodowego powstałego w 1995 r., a część południową obejmuje Jaśliski Park Krajobrazowy. Beskid Dukielski obfituje w duże kompleksy leśne (ponad połowa powierzchni Beskidu Dukielskiego to lasy i grunty leśne), czyste rzeki, powietrze, wytyczone szlaki turystyczne, bogata fauna i flora. Entuzjaści dzięki przyrodzie znajdują tu w niewielkim stopniu naruszone przez gospodarkę ludzką starodrzewy bukowe, opustoszałe łąki i pastwiska nieistniejących wsi. Amatorzy zbieractwa runa leśnego znajdują tu : grzyby, jagody, jeżyny, zioła





Sobota, 30 Kwietnia — Wigilia Święta Pracy

Nowy Żmigród — Łysa Góra — Chyrowa

Znaki zielone i czerwone, około 5 godzin

Z centrum Nowego Żmigrodu idziemy szosą na południe, w stronę Kremnej. Przy ostatnich zabudowaniach, w lewo wąską asfaltową drogą przez pola. Dochodzimy do Drogi Krzyżowej prowadzącej na Grzywacką Górę. Grzywacka — to bezleśny szczyt (567m) z wysokim stalowym krzyżem wyposażonym w platformę widokową. Ze szczytu rozległe widoki na dolinę Wisłoki z dominującym masywem Kamienia na południu. Po przejściu



szczytu dochodzimy do skrzyżowania ze szlakiem czerwonym, którym będziemy wędrować do końca trasy. Dochodzimy do lasu i pniemy się pod górę przez kilka przyjemnych polanek. Dochodzimy do szczytu Łysej Góry (641m) o dwóch kulminacjach — wyższej zarastającej i niższej odkrytej z punktem wysokościowym. Na szczycie ślady okopów z ostatniej wojny. Dalej idziemy malowniczym grzbietem z widokowymi polanami. Po około godzinie dochodzimy do szczytu Polana (651m). Szlak omija zarosnięty wierzchołek od północy. Z polan poniżej szczytu

piękne widoki na południe i zachód. Dalej idziemy przez młode lasy i zarośla, północnymi stokami ukrytej w gęstych młodnikach Dani (696m) — najwyższego punktu pasma. Z Dani schodzimy w dolinę do widocznych już zabudowań Chyrowej. W Chyrowej polecamy jeszcze zwiedzenie cennej, zabytkowej cerkwi (zdjęcie na tytułowej stronie przewodniczka).

A wieczorem — filmy z poprzednich majówek i wspominki przy piwie z pięknej wycieczki.



Niedziela, 1 Maja — Święto Pracy

Dukla — Cergowa — Nowa Wieś — Pustelnia Św. Jana — Garb — Kamienna Góra — Chyrowa

Znaki żółto-białe, z Cergowej czerwone, około 8 godzin

Dojeżdżamy do przysiółka Dukli — Zakluczyna. Od końca asfaltu idziemy krótką, żwirową drogą z widokiem na Duklę, potem w prawo wyraźną ścieżką przez jar i pod górę bukowym lasem. Po około 30 min. dochodzimy do **Złotej Studni** w zacisznej kotlinie u podnóża stoku Cergowej.



Od kapliczki podchodzimy bardzo stromo na grzbiet (ok. 20 min). Dalej grzbietem na wschód już łagodniej. Po około 60 min dochodzimy na wierzchołek Cergowej (716m) zwieńczony trzema krzyżami. Szlak schodzi łagodnie na południe dochodząc po chwili do szlaku czerwonego z Nowej Wsi. Nim w prawo przez zachodnie ramię Cergowej. Po drodze kilka zarastających polan z których roztaczają się ładne widoki na masyw Piotrusia.

Schodzimy do Nowej Wsi, przekraczamy Jasiołkę i dochodzimy do szosy dukielskiej (przystanek PKS). Stąd dalej za znakami czerwonymi podchodzimy lasem pod górę. Po około 40 min od szosy dochodzimy do Pustelni Św. Jana z Dukli położonej pod charakterystycznym stożkowatym wzniesieniem Garbu. Po krótkim odpoczynku podchodzimy niezbyt stromo na szczyt Garbu (601m). Dochodzimy do skrzyżowania z zielonym szlakiem z Tylawy. My idziemy dalej za znakami czerwonymi grzbietem Kramionek. Z przełęczy szlak skręca na północ dochodząc do skrzyżowania ze szlakiem żółtym z Dukli (około 1 godz 45 min od szosy). Powoli zbliżamy się do Chyrowej. Wychodzimy z lasu i przez łąki na stoku schodzimy do wsi.



Wieczorem zapraszamy na prezentacje autorskie zdjęć z różnych stron świata.



Poniedziałek, 2 Maja — Święto Flagi Olchowiec — Baranie — Huta Polańska

Znaki niebieskie, około 6-7 godzin

Dziś naszym celem najwyższy szczyt pasma granicznego między Konieczną a przełęczą Dukielską. Startujemy z Olchowca, małej, łemkowskiej wsi zagubionej w lasach przygranicznych. W centrum wsi cerkiewka a przy niej zabytkowy mostek kamienny — osobliwość na łemkowszczyźnie. Z centrum wsi idziemy wzdłuż drogi do Olchowca Kolonii i dalej stromą ścieżką przez wąską dolinę potoku Olchowczyk. Po nieco ponad godzinie mozolnej wspinaczki dochodzimy do szczytu Baraniego (754m). Na granicznej kulminacji szczytowej pozostałości wysokiej wieży, która do niedawna była chyba najlepszym punktem widokowym w Beskidzie Niskim. Ze szczytu Baraniego kierujemy się na zachód wzdłuż granicy państwa. Po około 90 min. dochodzimy do miejsca gdzie szlak niebieski opuszcza granicę i schodzi na



północ w doliny. Idziemy w dół przez zarośnięte lasem dawne tereny wiejskie. Dochodzimy do murowanego kościółka odbudowanego ze zniszczeń wojennych dopiero w 1996 r. Przekraczamy potok i dochodzimy do Huty Polańskiej. We wsi schronisko turystyczne oraz nowo zbudowany dom rekolekcyjny. Z Huty możemy w około godzinę dojść drogą do Polan.

Ciekawym ale długim wariantem (ok. 4 godziny) może być przejście przez Ciechanię do Garbu.

Wracamy wcześniej rozstawionymi samochodami do Chyrowej. W gościńcu czekają nas kolejne posiady przy piwie połączone z oglądaniem zdjęć i filmów.



Wtorek, 3 Maja Święto Konstytucji Zwiedzanie atrakcji dukielszczyzny Okolo 4 godziny.

Dukla — miasteczko u podnóża Cergowej — 2200 mieszkańców — pierwszy raz wymieniona w 1359 roku w dokumencie lokacyjnym sąsiedniej Cergowej. W 1380 r. uzyskała prawa miejskie, rozwinęła się gospodarczo za czasów Jordanów, których herb Trąby jest do dziś herbem Dukli.



Kościół farny pod wezwaniem św. Marii Magdaleny z XVIII wieku, późnobarokowy, z wystrojem wnętrza w stylu rokoka jest najcenniejszym zabytkiem Dukli, a jednym z trzech tego typu zabytków w Europie. W przedsionku świątyni znajdują się tablice z historią obiektu w językach: polskim, angielskim, niemieckim i francuskim. Osobliwością architektoniczną tej perełki baroku są eliptyczne kaplice boczne. W prawej kaplicy znajduje się zabytkowy sarkofag Marii Amalii z Brühlów Mniszchowej - fundatorki świątyni. Z kościoła, przekraczając most na Dukielce, udajemy się do mieszczącego się po przeciwnej stronie ulicy Muzeum Historycznego - Pałac w Dukli. Przed pałacem mieści się stała, plenerowa ekspozycja broni ciężkiej z okresu ostatniej wojny, a w budynku wystawy poświęcone bitwom, jakie rozegrały się w okolicach miasteczka, w tym największej kampanii górskiej II wojny światowej - bitwie o Przełęcz Dukielską.

Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce.



To jedyne muzeum położone na terenie czynnej do dzisiaj kopalni ropy naftowej. Można tam zobaczyć ropę naftową w stanie naturalnym, XIX wieczne kopanki (szyby naftowe) oraz pospacerować pięknymi alejkami pośród lasu.

Posiada bardzo zróżnicowany zbiór obiektów, dokumentów i kolekcji reprezentujących liczne specjalności naukowo-techniczne: geologię i górnictwo naftowe, przemysł rafineryjny i petrochemiczny, użytkowanie i dystrybucję produktów naftowych, górnictwo ziemne, kolekcjonerstwo naftowe.

Po zwiedzaniu kończymy naszą XX Majówkę i wracamy do domu :-)